



Sygn. akt V KS 19/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lipca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras (przewodniczący)

SSN Marek Pietruszyński

SSN Zbigniew Puskarski (sprawozdawca)

Protokolant Patrycja Kotlarska

w sprawie **Ł. G.**

oskarżonego o czyny z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 14 lipca 2022 r.

skargi Prokuratora Rejonowego w D.

na wyrok Sądu Okręgowego w E.

z dnia 28 kwietnia 2022 r., sygn. akt VI Ka [...],

uchylający wyrok Sądu Rejonowego w D.

z dnia 18 listopada 2021 r., sygn. akt II K [...], i przekazujący sprawę do

ponownego rozpoznania

na podstawie art. 539e § 2 *in fine* k.p.k.

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w E. do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Ł. G. został oskarżony o popełnienie 16 przestępstw z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. (wyłudzenie pieniędzy pobieranych jako pożyczki od szeregu oferujących je firm). W postępowaniu przygotowawczym przyznał się do ich popełnienia i uzgodnił z prokuratorem, że ten dołączy do aktu oskarżenia wnioski, o którym mowa w art. 335 § 2 k.p.k., z postulatem orzeczenia za każdy z czynów kary 6 miesięcy ograniczenia wolności, kary łącznej 2 lat ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin miesięcznie i nałożenia obowiązku naprawienia wyrządzonych przestępstwami szkód.

Sąd Rejonowy w D. wydał 8 lipca 2021 r. postanowienie (k. 551 akt sprawy), w którego pkt 1. wniosku nie uwzględnił (nie wskazał wprost, że nie akceptuje wymierzenia oskarżonemu kar wolnościowych, natomiast wskazał na jego wady polegające na pominięciu kilku czynów, propozycji kary łącznej, jak też, że w grę wchodzi ciąg przestępstw, czego nie dostrzegł prokurator), a w pkt 2., że kieruje sprawę na posiedzenie w przedmiocie wydania wyroku nakazowego. Posiedzenie to nie zostało jednak przeprowadzone, natomiast na dzień 10 listopada 2021 r. została wyznaczona rozprawa. Powiadomiony o jej terminie oskarżony, który był pozbawiony wolności w innej sprawie i pouczone o prawie wystąpienia z wnioskiem o doprowadzenie na rozprawy, wniosku takiego nie złożył. Wobec tego Sąd przeprowadził rozprawę bez jego udziału, przesłuchał świadków, którzy się stawili, za zgodą prokuratora odczytał zeznania pozostałych świadków i 18 listopada 2021 r. wydał wyrok skazujący oskarżonego za ciąg 15 przestępstw na karę 3 lat pozbawienia wolności, za 16-te przestępstwo (wszystkie z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.), które nie zostało włączone do ciągu, na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności – łącznie na karę 3 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności. Orzekł też obowiązek naprawienia szkód wyrządzonych przestępstwami.

Od tego wyroku oskarżony wniósł apelację, podnosząc zarzuty obrazy przepisów postępowanie skutkujące nierzetelnością procesu (wskazał na „podstępne działania wymiaru sprawiedliwości”), wyrażającą się w nieudzieleniu mu przez Sąd Rejonowy stosownych informacji, jak też udzieleniu informacji wprowadzających w błąd, co skutkowało, że nie złożył wniosków dowodowych i

wniosku o doprowadzenie na rozprawę, błędu w ustaleniach faktycznych i rażącej niewspółmierności kary. Domagał się zmiany wyroku poprzez wymierzenie mu kary i środków kompensacyjnych uzgodnionych z prokuratorem, względnie uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy w E. wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2022 r., sygn. akt VI Ka [...], uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w D.

Skargę od wyroku kasatoryjnego Sądu odwoławczego wniósł Prokurator Rejonowy w D. Zaskarżył wyrok w całości i zarzucając naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. poprzez uchylenie wyroku Sądu I instancji mimo braku ku temu przesłanek, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w E.

W pisemnej odpowiedzi na skargę oskarżony Ł. G. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga jest zasadna. Chociaż Sąd odwoławczy sporządził obszerne uzasadnienie wyroku, to nie przekonuje ono o prawidłowości rozstrzygnięcia kasatoryjnego. Zostało ono wydane dlatego, że Sąd *ad quem* uznał, iż w sprawie jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Ma to wynikać z faktu, że postępowanie przeprowadzone przez Sąd *meriti* nie spełniło standardu rzetelnego procesu, przy czym Sąd Okręgowy przytoczył szereg orzeczeń Sądu Najwyższego, w tym uchwałę składu 7 sędziów SN z dnia 22 maja 2019 r., I KZP 3/19, (OSNK 2019, z. 6, poz. 31), w której wskazano, że uzasadnia wydanie wyroku kasatoryjnego naruszenie przez sąd I instancji przepisów prawa procesowego, skutkujące nierzetelnością postępowania, uzasadniającą potrzebę powtórzenia wszystkich czynności procesowych składających się na przewód sądowy w sądzie I instancji. Sąd odwoławczy wymienił 6 powodów, dla których uznał, że postępowanie przeprowadzone przez Sąd Rejonowy nie było rzetelne. Mianowicie (skrótowo przytaczając przedstawione wywody):

1. Dołączony do aktu oskarżenia wniosek złożony przez prokuratora w trybie art. 335 § 2 k.p.k. obarczony był wadami, a oskarżonego nie pouczone jednoznacznie, że propozycja kary zawarta w tym wniosku nie obowiązuje. Wobec

treści uzasadnienia postanowienia Sądu z dnia 8 lipca 2021 r. i udzielonej mu informacji, nie można skutecznie podważyć zasadności przekonania po stronie oskarżonego, który nie jest prawnikiem i nie korzystał z pomocy prawnej fachowego obrońcy, iż pomimo nieuwzględnienia wniosku, kara tego rodzaju i w tym wymiarze zostanie jednak orzeczona w innym trybie, w tym wyrokiem nakazowym, względnie po przeprowadzeniu rozprawy. To przekonanie, jak wskazał oskarżony w apelacji, było przyczyną jego rezygnacji ze zgłoszenia żądania doprowadzenia go na termin rozprawy i kwestionowania zasadności oskarżenia, pomimo ewidentnej wadliwości zarzutów zawartych w pkt XI i XIV aktu oskarżenia oraz wadliwości pozostałych zarzutów, co oskarżony sygnalizował w wyjaśnieniach złożonych w postępowaniu przygotowawczym.

2. Doszło do naruszenia prawa do obrony oskarżonego. Naruszenie to polegało na niewywiązaniu się przez sąd przy doręczeniu aktu oskarżenia z obowiązku wezwania oskarżonego do składania wniosków dowodowych w terminie 7 dni od daty doręczenia aktu oskarżenia oraz pouczenia go o prawie wniesienia, w terminie 7 dni od doręczenia mu aktu oskarżenia, pisemnej odpowiedzi na akt oskarżenia, do czego obliguje art. 338 § 1 i 2 k.p.k. W przypadku naruszenia art. 338 § 1 k.p.k. należy mieć na uwadze, że art. 170 § 1 pkt 6 k.p.k. stanowi, iż wniosek dowodowy podlega oddaleniu, gdy został złożony po zakreślonym przez organ procesowy terminie, o którym strona składająca wniosek została zawiadomiona. Termin wskazany w art. 338 § 1 k.p.k. ma charakter prekluzyjny, co oznacza, że wnioski dowodowe zgłaszane po wyznaczonym terminie 7 dni od doręczenia odpisu aktu oskarżenia oskarżonemu, bądź złożone dopiero na rozprawie, mogą być z tego powodu oddalone. Pouczenia, jakich zobowiązany jest dokonać organ procesowy, mają zapewnić stronie minimum niezbędnych informacji dotyczących toczącego się postępowania. Jeżeli zatem przy doręczeniu aktu oskarżenia oskarżony nie zostanie wezwany do złożenia w terminie 7 dni wniosków dowodowych, a taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie, to nie może to spowodować dla oskarżonego ujemnych skutków procesowych.

3. Apelujący podniósł, że tylko z powodu niepoinformowania go, iż kara uzgodniona z prokuratorem w ogóle nie zostanie, choćby z powodu jej rażącej niewspółmierności, uwzględniona w żadnym trybie oraz wobec niepouczenia go o

prawie złożenia wniosków dowodowych, nie podjął działań mających na celu przeciwstawienie się tezom oskarżenia, będąc przekonany, że kara uzgodniona z prokuratorem zostanie ostatecznie wobec niego orzeczona. Oskarżony podkreślał, że gdyby został prawidłowo i wyraźnie poinformowany, że kara uzgodniona z prokuratorem nie zostanie wobec niego orzeczona w żadnym trybie oraz gdyby został pouczone o przysługujących mu uprawnieniach, to podjąłby obronę i złożyłby wnioski dowodowe takiej treści jak w apelacji. Tymi wnioskami zmierzałby do wykazania niezasadności zarzutów opisanych w akcie oskarżenia.

4. Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia art. 392 § 1 k.p.k., bowiem w poddanej kontroli sprawie nie było żadnych podstaw do uznania, że bezpośrednie przeprowadzenie dowodu z zeznań wszystkich przedstawicieli pokrzywdzonych podmiotów nie jest niezbędne. Wręcz przeciwnie, w świetle okoliczności ujawnionych na rozprawie nader jasno rysowała się potrzeba bezpośredniego przesłuchania przedstawicieli pokrzywdzonych firm finansowych w toku przewodu sądowego, bowiem ich zeznania dotyczą okoliczności o zasadniczym znaczeniu dla zakresu odpowiedzialności karnej Ł. G., a tym samym niedopuszczalne było zastosowanie art. 392 § 1 k.p.k. Co istotne, sam Sąd orzekający dostrzegał konieczność bezpośredniego przesłuchania wszystkich świadków, w tym przedstawicieli pokrzywdzonych firm, wzywając ich na rozprawę. Gdy jednak wezwani przedstawiciele pokrzywdzonych podmiotów nie stawili się na rozprawę, Sąd *meriti* odczytał ich zeznania w trybie art. 392 § 1 k.p.k. Zaaprobować należy pogląd wyrażony przez skarżącego, iż zachodziła konieczność bezpośredniego przeprowadzenia na rozprawie dowodu z zeznań przedstawicieli pokrzywdzonych podmiotów w celu m.in. zweryfikowania jego stanowiska co do spłaty należności wynikających z umów pożyczek opisanych w zarzutach.

5. Sąd Rejonowy w ogóle nie przeprowadził dowodu z zeznań przedstawicieli pokrzywdzonych podmiotów wskazanych w punkcie XII aktu oskarżenia – N. [...] sp. z o.o. i w punkcie XIII – A. [...] sp. z o.o, ani z zeznań innych świadków w związku z tymi czynami. Zeznania przedstawiciela tychże podmiotów (A. P.) zostały bowiem dołączone do akt w ślad za aktem oskarżenia już po wydaniu wyroku, a tym sam dowód ten nie został w żaden sposób ujawniony.

6. Sąd Rejonowy naruszył przepis art. 399 k.p.k., poprzez zaniechanie uprzedzenia stron o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynów zarzucanych oskarżonemu w punktach od I do XV aktu oskarżenia przez przyjęcie konstrukcji ciągu przestępstw, *Ratio legis* przepisu art. 399 § 1 k.p.k. tkwi w wykluczeniu sytuacji, w których sąd zaskakuje strony swymi rozstrzygnięciami w zakresie ocen prawnych, naruszając w ten sposób zasadę lojalności procesowej. W niniejszej sprawie wystąpił właśnie ten element nielojalnego zaskoczenia strony rozstrzygnięciem sądu. Uchybienie to miało istotny wpływ na treść wyroku, bowiem przyjęcie konstrukcji ciągu przestępstw z art. 91 § 1 k.k. sprawia, że „obostrzeniu ulega przewidziana za tego rodzaju występki górna granica ustawowego zagrożenia o połowę”.

Rozważając powyższe argumenty Sądu odwoławczego, należy wskazać co następuje.

Ad 1. Kwestia ujęta w tym punkcie jest kluczowa, przy czym niektóre inne podniesione przez Sąd odwoławczy, zwłaszcza w punktach 2. i 3., są pochodną przeprowadzenia rozprawy przez Sąd Rejonowy pod nieobecność oskarżonego. Przyjęcie twierdzenia oskarżonego, że nie zgłosił on wniosku o doprowadzenie go na rozprawę z tego powodu, że był przekonany, iż zgodnie z wnioskiem prokuratora zostanie mu wymierzona wolnościowa kara ograniczenia wolności, nasuwa zastrzeżenia. Istotnie, w dniu 8 lipca 2021 r. Sąd Rejonowy SR wydał postanowienie o wskazanej wcześniej treści i trzeba zaznaczyć, że jest ona niespójna, bowiem o ile rozstrzygnięcie z pkt 1 wskazuje na nieuwzględnienie wniosku prokuratora, to rozstrzygnięcie z pkt 2. *de facto* zapowiada jednak postąpienie w sposób nieodbiegający zasadniczo od propozycji oskarżyciela, skoro wskazuje na zamiar Sądu wydania wyroku bez przeprowadzania rozprawy oraz orzeczenie kary wolnościowej, bo jedynie taka jest dopuszczalna w przypadku wydania wyroku nakazowego (art. 500 § 1 k.p.k.). Zapowiedź ta nie została jednak zrealizowana, bowiem sprawa została skierowana do rozpoznania na rozprawie, o której terminie Ł. G. został zawiadomiony. W reakcji pismem z 23 września 2021 r. (k. 681), w którym nawiązał do tego faktu oraz do postanowienia z 8 lipca 2021 r., zwrócił się do Sądu Rejonowego o udzielenie informacji, „czy Sąd będzie prowadził proces w przedmiotowej sprawie czy też zostanie wydany wyrok nakazowy i

wymierzona zostanie kara taka która został uzgodniona z Prokuratorem Prokuratury Rejonowej w D.". Z tego pisma wynika, że oskarżony wiedział, iż wymierzenie kary (kar), którą uzgodnił z prokuratorem, wchodzi w grę, gdy bez „prowadzenia procesu”, tj. bez przeprowadzenia rozprawy, zostanie wydany wyrok nakazowy, a w innym wypadku wymierzenie tej kary nie musi nastąpić. Inaczej mówiąc, zdawał sobie sprawę, że fakt wyznaczenia rozprawy („prowadzenia procesu”) oznacza, że nie zostanie wydany wyrok nakazowy, którym byłaby wymierzona kara, którą uzgodnił z prokuratorem. Wszak zbędne byłoby wyznaczania rozprawy, gdyby Sąd akceptował wniosek prokuratora, w tym w zakresie wymiaru kary. Wiedział również oskarżony (otrzymał odpis postanowienia z 8 lipca 2021 r., nadto w dniu 27 sierpnia 2021 r. zapoznał się z aktami sprawy – oświadczenie k. 639), że Sąd wniosku tego nie uwzględnił, bowiem uznał go za procesowo wadliwy, zatem niemogący być podstawą wyrokowania; w takim razie nie jest zrozumiałe twierdzenie oskarżonego w apelacji, że nie został poinformowany, iż wniosek złożony przez prokuratora w trybie art. 335 § 2 k.p.k. nie zostanie uwzględniony. W konsekwencji nie należy przywiązywać decydującego znaczenia do faktu, że w udzielonej odpowiedzi Sąd potwierdził termin rozprawy (10 listopada 2021 r.) i poinformował oskarżonego, że „w tej sprawie nie zostanie wydany wyrok nakazowy”, natomiast „oskarżonego nie pouczone jednoznacznie, że także propozycja kary zawarta w wadliwym wniosku złożonym w trybie art. 335 § 2 k.p.k. nie obowiązuje”. W istocie Sąd odwoławczy wykreował nieznany ustawie obowiązek sądu informowania oskarżonego – w wypadku, gdy wniosek nie zostanie uwzględniony – że propozycja kary przedstawiona przez prokuratora we wniosku złożonym w trybie art. 335 § 2 k.p.k. (względnie art. 335 § 1 k.p.k.) nie obowiązuje, co przecież wynika już z faktu nieuwzględnienia wniosku. Nie ma też powodów do przyjęcia, że odpowiedź Sądu *meriti* na pismo oskarżonego z 23 września 2021 r. była na tyle nieprecyzyjna, że mogła go wprowadzić w błąd i sprawić, że był na tyle pewny treści wyroku, iż odstąpił od żądania sprowadzenia go na rozprawę i złożenia wniosków dowodowych. Nawiasem mówiąc, nie podważając prawa oskarżonego do zmiany postawy w procesie, można zauważyć, że niezbyt zrozumiałe jest jego zachowanie polegające na obecnym negowaniu popełnienia przestępstw, chociaż wcześniej wobec prokuratora przyznał się do ich popełnienia

oraz akceptował skazanie za nie, łącznie z obowiązkiem naprawienia szkód na kwotę liczącą w sumie kilkadziesiąt tysięcy zł. Nie do końca tłumaczy zachowanie oskarżonego ewentualne zachęcenie go do tego przez prokuratora zgodą na wymierzenie kary wolnościowej, skoro musiał wiedzieć, iż obopólne uzgodnienie kary nie gwarantuje, że w takiej postaci zostanie orzeczone przez sąd, który przecież tym uzgodnieniem nie jest związany i samodzielnie rozstrzyga sprawę, w tym decyduje o karze, a procesowo nie jest bez znaczenia przyznanie się oskarżonego do popełnienia licznych przestępstw.

Ad 2. Nie jest jasne dlaczego Sąd Okręgowy uważa, że przy doręczeniu aktu oskarżenia Sąd Rejonowy nie spełnił obowiązków, którym mowa w art. 338 § 1 i 2 k.p.k. (prokurator w skardze twierdzi, że przepisy te nie zostały naruszone). Jednak nawet gdyby tak było, to trzeba mieć na uwadze, że dane o karalności (wynika z nich, że już w 2008 r. Ł. G. był skazany za czyn z art. 286 § 1 k.k. – k. 514) i licznych odpisów wyroków, w tym wyroków łącznych (np. wyrok łączny wydany 17 kwietnia 2018 r. przez Sąd Rejonowy w W. obejmował 8 wyroków, w tym inny wyrok łączny, przy czym skazania miały miejsce, tak jak obecnie, za czyny z art. 286 § 1 k.k. – k. 625-626), pokazują, że oskarżony wielokrotnie występował w procesach karnych, wobec czego jest zaznajomiony z przebiegiem procesu, a już z pewnością nie jest mu obca możliwość zgłoszenia wniosków dowodowych oraz złożenia pisemnej odpowiedzi na akt oskarżenia. Wraz z zawiadomieniem o terminie rozprawy otrzymał zresztą obszerne pouczenie (k. 642-643), w tym że przysługuje mu prawo do obrony, co przecież obejmuje m.in. aktywność procesową zmierzającą do podważenia oskarżenia. Aktywność taką zresztą wykazuje, m.in. samodzielnie sporządzając apelację o treści wskazującej na sporą znajomość prawa, w której zgłosił wnioski dowodowe adresowane do Sądu odwoławczego. Należało też zadać sobie pytanie, czy w ogóle Ł. G. zamierzał skorzystać ze wspomnianych uprawnień, skoro, jak twierdzi, świadomie zajął bierną postawę, nie żądał sprowadzenia go na rozprawę, bo oczekiwał na skazanie i wymierzenie kary (kar) uzgodnionej z prokuratorem. Nadto sam Sąd Okręgowy zauważył, że jeżeli przy doręczeniu aktu oskarżenia oskarżony nie zostanie wezwany do złożenia w terminie 7 dni wniosków dowodowych, to nie może to spowodować dla niego ujemnych skutków procesowych. Oznacza to, że w takim wypadku nie można

oddalić wniosku dowodowego na podstawie art. 170 § 1 pkt 6 k.p.k., natomiast nie oznacza, że niwelowanie hipotetycznych ujemnych skutków procesowych ma nastąpić poprzez uchylenie wyroku skazującego.

Ad 3. Wcześniej wyrażono pogląd, że zbyt daleko idzie Sąd odwoławczy, gdy podziela argument oskarżonego, że zajął w procesie bierne stanowisko z powodu niepoinformowania go, iż kara uzgodniona z prokuratorem nie zostanie uwzględniona oraz z powodu nieudzielenia mu pouczenia o prawie złożenia wniosków dowodowych. Dodatkowo można zauważyć, że błędem Sądu byłoby informowanie oskarżonego, że kara, którą uzgodnił z prokuratorem, „w ogóle nie zostanie uwzględniona w żadnym trybie”. Wszak byłoby to równoznaczne z przesądzeniem o treści wyroku jeszcze przed jego wydaniem.

Ad. 4. Nasuwa zastrzeżenia pogląd Sądu odwoławczego, że za wydaniem wyroku kasatoryjnego przemawia też naruszenie przez Sąd Rejonowy art. 392 § 1 k.p.k. Sąd *ad quem* nie wskazał w sposób stanowczy, że naruszenie to mogło mieć (i z jakiego powodu) wpływ na treść wyroku, nadto nie przekonuje sama teza, że wspomniane naruszenie miało miejsce. Jeżeli bowiem Sąd argumentuje, że konieczne było przesłuchanie wszystkich świadków (przedstawicieli pokrzywdzonych firm finansowych) na rozprawie, bowiem ich zeznania dotyczą „okoliczności o zasadniczym, wręcz kluczowym znaczeniu dla zakresu odpowiedzialności Ł. G.”, wobec czego „przeprowadzenie bezpośredniego dowodu z zeznań pokrzywdzonych, a nawet konfrontacji z oskarżonym – było konieczne”, to nie tłumaczy, jakie okoliczności ma na myśli. Najwyraźniej nie bierze też pod uwagę, że Sąd procedował przy świadomości, iż oskarżony nie żądał sprowadzenia go na rozprawę (podobnie nie żądał sprowadzenia na rozprawę apelacyjną) oraz nie dysponując innymi jego wyjaśnieniami niż tymi, w których przyznawał się on do popełnienia zarzuconych mu przestępstw, a którym z kolei nie przeczyły zeznania świadków z postępowania przygotowawczego, co nawet pozwalało na rozważenie możliwości postąpienia w sposób określony w art. 388 k.p.k. Natomiast wręcz niezrozumiałe jest zastrzeżenie co do braku konfrontacji świadków z oskarżonym, w sytuacji, gdy nie był on obecny na rozprawie, a wcześniej nie przeczył zarzutom. Z kolei fakt, że Sąd Rejonowy wezwał świadków na rozprawę niekoniecznie oznacza, że dostrzegał konieczność bezpośredniego przesłuchania wszystkich

świadków. Uczynił to na wyrażone w akcie oskarżenia żądanie prokuratora (k. 545), a odstąpił od przesłuchania nieobecnych świadków wtedy, gdy obecny na rozprawie prokurator wniósł o odczytanie ich zeznań (k. 706), co spełniało warunek określony w art. 392 § 1 k.p.k. Poza tym, nie można uznawać za nieprawidłowe postąpienie organu procesowego, gdy podejmie on jakąś decyzję, a następnie w związku z określonymi realiami procesu podejmie decyzję odbiegającą od tej wcześniejszej. Trzeba też mieć na uwadze, że, jak to wynika z wyjaśnień oskarżonego i opisów zarzucanych mu czynów, jego zachowanie polegało na zawieraniu z różnymi instytucjami umów o udzielenie pożyczki za pośrednictwem internetu, zatem nie wiadomo co, poza potwierdzeniem faktów wynikających z dokumentów, mieliby powiedzieć na rozprawie nieobecni świadkowie (nie przesłuchano 4 świadków spośród 8 wezwanych) i dlaczego ich zeznania miały dotyczyć okoliczności o „zasadniczym, wręcz kluczowym znaczeniu” dla odpowiedzialności karnej oskarżonego” oraz w jaki sposób miałyby weryfikować jego stanowisko co do spłaty należności wynikających z umów pożyczek.

Ad 5. Z niejasnych powodów protokół przesłuchania świadka A. P. zeznającej na okoliczność czynów, o których mowa w pkt XII i XIII aktu oskarżenia, który wpłynął do Sądu Rejonowego 4 listopada 2021 r., tj. przed wydaniem wyroku (k. 720-721), został wszyty do akt po wyroku (k. 711-716) i wydaje się, że nie był w polu widzenia Sądu orzekającego. Nie wyjaśnił jednak Sąd Okręgowy, dlaczego bez zeznań A. P., która podała niekwestionowane fakty, że określona pożyczka została udzielona i nie została spłacona, nie było możliwe skazanie oskarżonego za 2 z 16 zarzucanych mu czynów, w sytuacji, gdy Sąd *meriti* dysponował wyjaśnieniami oskarżonego, który przyznawał swoje sprawstwo oraz dokumentami pochodzącymi od pokrzywdzonych instytucji obrazujących jego zachowanie (k. 360-361, 364-374). Nie wyjaśnił też, dlaczego wspomniane uchybienie przemawia za uchyleniem całego wyroku, dotyczącego 16 czynów.

Ad 6. Z punktu widzenia interesu procesowego oskarżonego nie jest zrozumiałe twierdzenie, że za uchyleniem wyroku Sądu I instancji przemawia też naruszenie art. 399 § 1 k.p.k. Wszak w przepisie tym jest mowa o uprzedzeniu stron obecnych na rozprawie, a oskarżony w niej nie uczestniczył. Nadto Sąd Okręgowy nie dostrzega, że art. 91 § 1 k.k. nie jest elementem kwalifikacji prawnej

czynu, a instytucją prawa mającą zastosowanie przy wymiarze kary za zbiegające się przestępstwa, gdy tworzą one ciąg przestępstw. Dyskusyjny jest też pogląd, że zastosowanie instytucji ciągu przestępstw z zasady prowadzi do pogorszenia sytuacji oskarżonego, skoro alternatywą jest orzeczenie kary łącznej, mogącej sięgnąć nawet sumy kar jednostkowych, co zwłaszcza w przypadku wymierzenia wielu takich kar (należy jeszcze raz wskazać, że Ł. G. zarzucono popełnienie 16 przestępstw) może skutkować orzeczeniem wysokiej kary łącznej. Trzeba też wziąć pod uwagę, że Sąd Rejonowy już w znanym oskarżonemu przed rozprawą postanowieniu z dnia 8 lipca 2021 r. sygnalizował, iż widzi warunki do wymierzenia mu kary przy zastosowaniu art. 91 § 1 k.k. – cyt. „czyny zarzucane Ł. G. , a zakwalifikowane przez prokuratora jako występki z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w istocie zostały popełnione w warunkach ciągu przestępstw. (...) zasady wymiaru kary w takim przypadku określone zostały w art. 91 § 1 k.k.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy wydał wyrok o treści postulowanej w skardze prokuratora. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w E. uwzględni uwagi zawarte w niniejszym uzasadnieniu oraz, gdy uzna to za konieczne, samodzielnie przeprowadzi dowody, w miarę potrzeby w obecności oskarżonego.

[as]